Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK V. Nr. 7. LIPIEC 1933. CENA 70 GROSZY

KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

TREŚĆ:

Nr. 7.

CENA 70 GROSZY.

KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY KRÓTKOFALARSTWU POLSKIEMU
OFICJALNY ORGAN P. Z. K.

ROK V. LIPIEC 1933 Nr. 7.

Redakcja i Administracja: LWÓW, UL. ZYBLIKIEWICZA 33.

Prenumerata roczna 7 zł., półroczna 3'50 zł. Fereign 1 dol. yearly.

✝

ś. p. Dr. Tytus Vrabetz

Urodził się 10 grudnia 1878 r. w Rohatynie.

Dyplom lekarski otrzymał we Lwowie w r. 1910.

Następnie wstąpił do krajowej służby lekarskiej w Powszechnym Szpitalu Krajowym we Lwowie, gdzie przeszedłszy kolejno wszystkie stopnie lekarskie: lekarza praktykanta, lekarza adjutowanego, sekundarjusza, wreszcie kierownika pracowni rentgenowskiej, w tej bowiem specjalności się wykształcił, objął wreszcie stanowisko kierownika tej pracowni, w charakterze prymarjusza, które sprawował od r. 1922 do 1928. W tym roku przeszedł na emeryturę, poświęcając się w zupełności prowadzeniu własnego zakładu rentgenowskiego, urządzonego wedle najnowszych wzorów tak dla djagnostyki, jak i terapji.

Fachowe Jego wiadomości były powszechnie cenione tak przez szerokie warstwy publiczności, jak przez kolegów i znawców. Sumienność i dokładność pracy, cechowały go przytem tak, jak w każdej czynności, której się podjął. Zmarł po 3-dniowej chorobie dnia 22-go czerwca b. r.

Pogrzeb odbył się dnia 24-go czerwca. Pochowany na cmentarzu Łyczakowskim.

WSPOMNIENIE

(nie dla czczej formy, ale dla zadość uczynienia, prawdziwej potrzebie serca).

I znowu nieubłagana śmierć zabrała nam jednego z najdzielniejszych naszych krótkofalowców polskich, najpilniejszego z naszych fonistów, niezmordowanego grafistę, solidnego DX-owca, który z zapałem młodzieńczym, mimo podeszłego już wieku — od lat szeregu, bo już od r. 1929 zrazu jako znany w całym świecie SP3DR, potem licencjonowany SP1BT—przy ulubionym swym nadajniku wiernie i wytrwale zawsze czynny, ochotny a nigdy niestrudzony, spędzał każdą wolną chwilę, po wytężającej, sumiennej Swojej pracy zawodowej, niewdzięcznej, bo w ostatnich zwłaszcza latach zawodnej i ciężką troską o byt Go napełniającej.

Praca DX-owca była jedyną szlachetną rozrywkę, godną umysłu tego spokojnego, pracowitego i nad zwykłą miarę dobrego człowieka, wysoko cenionego przez wszystkich, z którymi się zetknął — dla Jego bezcennych zalet duszy i serca. Zawsze gotowy do dyskusji na temat krótkofalarstwa, udzielał chętnie a uprzejmie rad i wskazówek z zakresu długoletniem doświadczeniem zdobytej wiedzy praktycznej. Poważny, cichy—ożywiał się jednak, ilekroć Go ktoś zagadnął w jakiejkolwiek kwestji technicznej; był powszechnie lubiany, ceniony i szanowany w naszem gronie, na tle którego charakterystyczna, szlachetna Jego sylwetka wybijała się na pierwszy plan.

Niezbitym dowodem popularności, jaką się cieszył ś. p. Zmarły — był bardzo liczny orszak żałobny wybitnych postaci ze świata lekarskiego i mieszczańskiego — który odprowadzał Go na miejsce wiecznego spoczynku.

Niechaj Mu ta ziemia lwowska, na której spędził długi okres pracowitego Swego i pełnego poświęcenia życia — lekką będzie, a niewygasła nasza cześć pamięci świetlanej Jego postaci niech będzie ukojeniem żalu pozostałej rodziny.

Redakcja „Krótkofalowca Polskiego".

MONITOR.

Czytelnicy „Krótkofalowca Polskiego" przypominają sobie zapewne opis monitora podany w roczniku 1930. Monitor ten, obok wielu zalet, miał może jedną wadę: był nieco skomplikowany a skutkiem tego za drogi. Pozatem w związku z konstrukcją musiał posiadać odpowiednio duże rozmiary. To też monitory niestety nie przyjęły się u nas tak, jak tego należałoby się spodziewać.

By zaradzić złemu postanowiłem opracować dla wszystkich tych hams, którzy rezygnują z falomierza wbudowanego w monitor, a chcą mieć jedynie przyrząd do kontroli tonu nadajnika ,— mały model monitora, którego koszt wraz z lampą i baterjami nie przekroczy 30 zł., rozmiary zaś umożliwiają ustawienie go gdziebądź w kącie zwykle ciasnej pracowni krótkofalowca.

Chciałbym zachęcić wszystkich hams do budowy tego niezbędnego właściwie przyrządu a może znikną nareszcie z eteru SP— stacje nadające na t 4 mimo posiadania fb prostownika oraz nasze xtal'e chodzą-

ce na każdej fali, tylko nie fali kryształu i piukające niemożliwie.

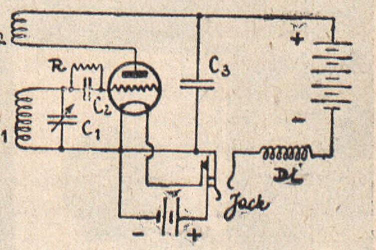
Jak wynika z szematu, monitor jest to klasyczny i ultra—prosty audion. Jedyną „komplikacją" jest jack słuchawkowy, który nam równocześnie zapala lampę, oszczędzając w ten sposób baterji i kupna dodatkowego wyłącznika.

Monitor montujemy w pudle aluminjowem z blachy 1 mm.,o wymiarach: wysokość 13 cm., szerokość 11 cm., głębokość 21 cm. Dla uproszczenia budowy pudła, „zwijamy" wpierw ściany boczne z kawałka blachy 13×65 cm., uskuteczniając spojenie specjalnym lutem do aluminjum (b. ciężko!) względnie na śrubki. Dno i pokrywa będą 2 identycznemi pokrywkami o wymiarach 11×21 cm. plus wygięte paski o szerokości 1 cm. Przy denku paski te oklepujemy tak, by ciasno i trwale przylegały do ścian bocznych pudła, pokrywę zaś robimy w ten sposób, by się dała względnie łatwo zdejmować. Blachę na monitor możemy ze względów estetycznych zmatować n. p. przy pomocy ługu (uwaga na ręce!).

Na blasze podstawowej montujemy w wysokości m. w. 1 cm cienką płytkę izolacyjną o wymiarze 10×13 cm., na której montuje się podstawkę lampy, podstawkę cewki i (p i o n o w o) dławik. Na ścianie frontowej montujemy kondensator zmienny (rotor połączony z blachą), zaopatrując go w miniaturową skalę demultiplikacyjną (średnica 55mm.), oraz jack (ob. fotografję gotowego monitoru). Wewnątrz pudła, za płytką izolacyjną, ustawiamy baterje, które jeszcze dla bezpieczeństwa można oddzielić od przedniej części monitora wysoką na 8 cm. ścianką kartonową, ustaloną 2 małemi kątownikami, umocowanemi poziomo w połowie jej wysokości.

Kondensator stały siatki i opór montujemy w powietrzu, kondensator C_3 wprost na blasze.

Teraz co do wartości elektrycznych części monitora. Kondensator zmienny C_1 posiada pojemność 125 cm. Jest on typu miniaturowego, z normalnemi odstępami płytek, ale w solidnem wykonaniu. Pojemność tego rzędu, przy małej pojemności początkowej, umożliwia odbiór na 2 pasach bez zmiany cewki. Gdyby komu na tem nie zależało, względnie nie posiadał kondensatora o dostatecznie małej pojemności początkowej, niech lepiej zastosuje tu neutrodon o pojemności n. p. 50 cm. i dobierze doń cewkę. Wówczas pasy amatorskie stroić się będą szeroko, co nie jest bez znaczenia dla ewentualnego wyskalowania (choćby nietrwałego, ze względu na brak odpowiedniego oddzielnego obwodu do pomiaru fali) monitora.



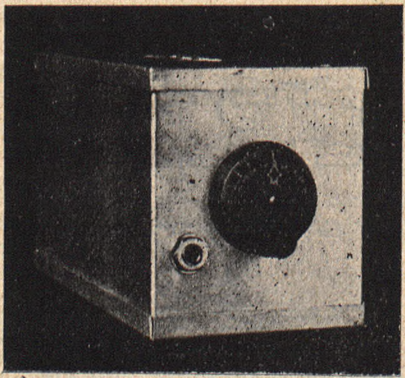
Kondensator C_2 najlepiej około 150 cm. Opór R 2—3 megohmów. C_3 posiada pojemność 500 cm.

Jack wybrać musimy starannie, by posiadał zupełnie pewny kontakt włączający żarzenia, oraz, by „klocek" izolacyjny był mocno zamontowany.

Specjalną uwagę poświęcić należy dławikowi DŁ. Jak wiadomo służy on do tego, by sznur słuchawek nie grał roli anteny, przez co monitor przestał by być monitorem. Dławik DŁ nie śmie przepuścić ani odrobiny w. cz. do baterji. Rzecz jasna, że nie może on być uniwersalny dla wszystkich fal. To też o ile posiadamy stację QRO, może się okazać wskazanem zastosowanie dławika wymiennego, zależnie od

fali odbieranej. W przeciwnym wypadku naogół wystarczy dławik rzędu stukilkudziesięciu zwojów drutu 0.2 mm w podwójnym jedwabiu, na cylindrze o średnicy 1 cm. Dokładnego przepisu nie sposób podać, bo jak się sam przekonałem. dławik zależny jest od rodzaju słuchawek stosowanych, od sprzężenia między L_1 a L_2 i t. p. czynników, należy go zatem raczej dobrać eksperymentalnie.

Baterja anodowa składa się z 4 bateryjek kieszonkowych dających łącznie 18 volt. Napięcie to utrzymuje się dość długo, ze względu na minimalny prąd pobierany (około 0·3 mA) oraz okresowe włączanie monitora. Do żarzenia służy jedna bateryjka kieszonkowa, która również trwa dość długo, gdyż prze-



znaczona jest do pracy przy 0·25 amp., gdy tu czerpie się z niej zaledwie 0·06—0·07 amp. Niemniej, gdy napięcie jej spadnie na tyle, że powoduje zaburzenia w pracy monitora (silna niestałość reakcji), t. j. najczęściej do m.w. 3·2 v., należy ją zastąpić nową.

Doskonałe usługi oddaje na tem miejscu kieszonkowy akumulator 2 v. (celuloidowy, do latarek kieszonkowych), który zajmuje dokładnie tyle miejsca, co bateryjka, zaś daje stałe napięcie. Koszt zaś jego jest faktycznie minimalny. Oczywiście wówczas stosować musimy lampę dwuwoltową.

Jako lampy użyć możemy z powodzeniem Philipsa A 415, względnie jej odpowiednika jakiegokolwiek fabrykatu. Przy żarzeniu dwuwoltowem użyjemy A 215. Lampy te wystarczą zupełnie, by przy napięciu anodowem 15—18 v, zejść z reakcją do fali 20 m., pod warunkiem oczywiście odpowiedniego doboru cewek. Czasem korzystną jest zamiana biegunów baterji żarzenia.

Dobre usługi oddaje również, głośnikowa B 409, która oscyluje lepiej od A 415 przy tak niskich napięciach; pobiera jedynie nieco więcej prądu. Nie próbowałem A 414, lecz powinna ona działać również doskonale.

Największe trudności przedstawia dobór cewek. Po dłuższych eksperymentach doszedłem do wniosku że ścisły przepis jest niemożliwy, gdyż z pośród kilku lamp identycznego typu (n. p. A 415 Philipsa) każda wymagała innego stosunku L_1 do L_2 oraz innej ich odległości dla osiągnięcia tych samych warunków pracy. Jako punkt wyjścia jednak uważać należy cylinder preszpanowy o średnicy 40 mm. i długości 50 mm. zaopatrzony w 4 nóżki typu lampowego 2 mm. ustawione w jednym rzędzie. Dla uniknięcia pomyłek jedną nóżkę odstawiamy w większym odstępie.

Położenie cewki poziome. Cewkę siatkową L_1 nawijamy między pierwszą a drugą nóżką, które obie są jej końcówkami. Cewkę zaś reakcyjną L_2 nawijamy nie pomiędzy 3-ą i 4-ą, lecz 2-gą a 3-ą nóżką, prowadząc przewody końcówkowe wewnątrz cewki. W ten sposób odstęp między L_1 a L_2 ustalić możemy na 2 do 4 mm, (co należy dobrać eksperymentalnie). Dla kondensatora 125 cm. dla pasa 20 m. L_1 ma zw., L_2 zaś 7 zw. Dla 40 m. L_1 ma 8 zw., L_2 tyle co dla 20 m., lub 1 zwój więcej. Są to, zaznaczam, wartości czysto orjentacyjne, gdyż

optymalne dobrać należy bezwzględnie do założonej na stałe lampy. Użyto drutu: na L_1 — 0·7 mm., na L_2—0·25 mm., oba dwa razy w bawełnie. Przestrzegam przed stosowaniem cieńszego drutu na L_1: wskutek tłumienia monitor nie zechce oscylować w pasie 20 m.!

Połączeń wewnątrz monitoru dokonamy częściowo koneksem (gdzie wskazana jest sztywność) o dobrej izolacji, częściowo zaś doskonale izolowanym kabelkiem. Uważać należy na staranne lutowanie końcówek jacku. Ponadto zaś na solidne kontakty z blaszkami bateryjek. Dławik ustawić należy możliwie blisko jacku. Połączenia stosujemy jaknajkrótsze. O żadnych „kątach" niema mowy. To jest warunkiem dobrych oscylacyj na niższych pasach, oraz odbioru pełnego gwizdu stacji, bez „dziury" w środku.

Monitor nasz możemy wyskalować; jakkolwiek nie będzie to skalowanie trwałe (zmienia się całkowicie ze zmianą lampy a też nieco ze zmianą napięcia anodowego i żarzenia), to jednak w większości wypadków zupełnie wystarczy. Do skalowania użyjemy wyskalowanego odbiornika. Przy dostrajaniu monitora do oscylującego odbiornika, usłyszymy w tym ostatnim gwizd i naodwrót. Uważać należy na sprowadzenie gwizdu do najniższego tonu t. j. do środka. Możemy również wyskalować monitor odbiornikiem niewyskalowanym, a to przez kolejne dostrajanie się do stacyj o znanych długościach fal.

Obecnie coraz częściej spotyka się zagranicą monitory z głośnikiem. Nasz łatwo przystosować do odbioru głośnikowego. Na miejsce słuchawek włączamy poprostu pierwotne uzwojenie transformatora wejściowego do wzmacniacza n. cz. Wzmacniacz ma 1, lub lepiej na 2 stopnie oraz oczywiście oddzielną baterję żarzenia i anody. Monitor z wzmacniaczem i głośnikiem odstawić możemy zdala od aparatu, przez co i ton odbierany będzie wierniejszy, — słyszeć zaś będziemy głośno w całym pokoju własne nadawania. Jest to ważne też tam, gdzie przy przechodzeniu z nadawania na odbiór nie chcemy tracić czasu na zdejmowanie słuchawek monitora z głowy ewentualnie zaś wyjmowanie ich z monitora a zakładanie do odbiornika.

Monitor oddaje nieocenione zasługi zwłaszcza przy strojeniu nadajników wielostopniowych. Odbiór na harmonicznych odbiornikiem, nie jest w tych wypadkach zupełnie miarodajny, zaś częstokroć wskutek promieniowania harmonicznych, zbiegających się ze sobą, przez wszyst-człony, —wprowadza nas całkowicie w błąd. To też poświęcam monitor zwłaszcza uwadze tych, którzy w dziedzinie „cc" stawiają pierwsze kroki i nie mogą ani rusz wydostać upragnionego t 9 z nadajnika kosztującego setki złotych. Że zaś ruch „kryształowy" nareszcie zaczyna się żywiołowo w Polsce rozwijać, czemu należy przyklasnąć, — sądzę, że artykuł powyższy nie przejdzie bez echa, choćby — w postaci kilkunastu nowych monitorów u tych wszystkich poważniejszych stacyj, które ich jeszcze nie posiadały.

Jan Ziembicki
SP1AR & SP3AR

Krótkofalowcy a Państwo.

Referat dyskusyjny.

W niniejszym referacie pragnę krótko poruszyć ten zawsze aktualny i ważny temat. Sprecyzowanie wzajemnego stosunku między nami a czynnikami państwowemi jest konieczne. Winien on być z jednej strony wierny i aktywny z drugiej ufny i życzliwy. Chcę właśnie przekonać obie strony, że każda na tem zyska. Otóż my mamy wobec Państwa pewne obowiązki, jako lojalni jego obywatele. Bilans naszej pracy w tym kierunku jest ujemny ; dla Państwa przedstawiamy jedynie wartość jako czynnik propagandy na zewnątrz. Owszem, wiem o jednym wypadku uczestniczenia L. K. K. w akcji społecznej*),to jest wszystko. Stosunek nasz do nauki i do jedynej placówki w tej gałęzi wiedzy (Instytut Radjotechniczny) jest bardzo problematyczny, o ile wogóle istnieje ; badania na Howerli są wypadkiem odosobnionym. Pozatem nie możemy się pochwalić żadnym większym wyczynem, prócz zawodów, które nam tylko korzyść przynoszą. Żyjemy egoistycznie we własnych ośrodkach,co najwyżej udoskonalając się w swej wiedzy, lecz nie emanując jej na zewnątrz. Nie interesujemy się pracą i postępem innych organizacyj krajowych : propagujemy w kierunku zdobycia dużej ilości członków, nie kładąc uwagi na ich wartość dla naszego ruchu, często pozostawiając ich samopas. Od kilku lat nie wychodzimy poza ramy sportu, niedość dyscyplinowanego, jak to było można zaobserwować w czasie zawodów; dla nauki i dla Państwa nie robimy prawie nic. Nasza praca (QSO) i td. nosi wciąż piętno przypadkowości, szczęścia, a nie posiada regularności i pewniku. Obecnie nie potrafimy dokładnie scharakteryzować ani jednego z pasów amatorskich. Naszego organu oficjalnego nie postawiliśmy dotąd na odpowiedni techniczny poziom. Nie zdobyliśmy się od tylu lat nawet na stałą łączność międzyklubową. Korespondencja wlecze się tygodniami. Posiadamy dużo ambicji dzielnicowej a mało ambicji fachowej i państwowotwórczej. To też obecnie zasługujemy tylko najwyżej na tolerancję ze strony władz, lecz jeszcze nie na życzliwe poparcie. Często jesteśmy traktowani jako „les enfentes terribles", którzy przeszkadzają radjoabonentom w odbiorze. A jednak jesteśmy elementem lojalnym, duchowo młodym oraz pewnym oddania dla sprawy i wytrwałym,—przyczem licznym; możemy przy zorganizowaniu wysiłku dać dobrą przysługę Państwu. Na wypadek wojny należymy wraz z sprzętem do Państwa; żeby nie być balastem, obciążającym budżet i.... magazyny, musimy podnieść swą wartość państwową.

Otóż P. Z. K. jest związkiem „par exelence" komunikacyjnym, P. Z. K. powinien rozwinąć i realnie uzupełnić zasadę komunikacji bezdrutowej w granicach Polski. Pojęcie to wiąże się ściśle z kwestją rozwoju kulturalno-gospodarczego Kraju — w czasie pokoju i z kwestją bezpieczeństwa w czasie wojny. Mam na myśli rozwinięcie punktów, „e" i „j" Par. 4. Statutu, mianowicie :

I. zbadanie możliwości komunikacji krótkofalowej na odległościach 10—300—500 km.

II. Zrealizowanie skutecznej propagandy krótkofalarstwa wśród prowincjonalnej inteligencji, rzeszy funkcjonarjuszy i urzędników państwowych,szczególnie

*) Akcja przeciwpowodziowa L. K. K. Ob. rocznik 1929 „K. P.", artykuł p.t.„QRR", str. 73—75 i 89—91. (Przyp. Red.)

pocztowców, teletechników, telegrafistów, w ośrodkach P. W. i t. d.

III. Zaapelowanie do władzy centralnej t. j. do Min. P. i T. oraz do władz okręgowych o czynne i moralne poparcie naszych zamierzeń wśród tej sfery.

IV. Stworzenie wespół z władzami sieci komunikacyjnej, że tak powiem „rezerwowej", na pasie 80 mtr. między wszystkiemi powiatami państwa.

Wiemy przecież, że propaganda krótkofalarstwa w naszych organizacjach okręgowych z wielu powodów nie może objąć całej Polski. Nie osiągniemy tego celu bez czynnego poparcia władz. Wiemy również, że krótkie fale w zupełności, zasługują na to, by się wreszcie niemi zająć poważnie z punktu widzenia obrony państwa.

Byłoby potem kwestju czasu i dobrej woli powstanie szeregu zwykłych doświadczalnych stacji nadawczo-odbiorczych krótkofalowych o charakterze np. półoficjalnym, — któreby wespół z okręgowemi organizacjami amatorskiemi stworzyły sieć komunikacyjną. Sieć tą mogłoby Państwo w każdym czasie wykorzystać. Zbytecznem jest dodawać, jakby na tem zyskał ruch amatorski.

W rejonie B. K. K. rozpocząłem akcję i propagandę w tym kierunku i osiągnąłem dobre rezultaty. Również złożyłem w Prezydjum P. Z. K. elaborat w tej sprawie.

Pragnąłbym bardzo wywołać na ten temat dyskusję i byłbym szczęśliwy, gdyby ona doprowadziła do paru konkretnych wniosków.

B. K. K. stosownie do swego regulaminu technicznego wykonuje regularnie nasłuchy; każdy amator jest zobowiązany notować jedną ściśle oznaczoną godzinę dziennie z referencją polskich stacji; rezultaty i spostrzeżenia i td. podaję w sprawozdaniu miesięcznym — wszystko na własnych drukach, odbitki otrzymuje Zarząd oraz prezydjum P. Z. K. celem wykonania statystyki w końcu roku i wyciągnięcia wniosków. Proponowaliśmy pisemnie Klubom sprawowanie dyżurów i wzajemne nawiązywanie QSO w pewnych godzinach celem wymiany myśli i projektów, wniosków i td.

W tym sensie mam zaszczyt zwrócić się do wszystkich krótkofalowców z gorącym wezwaniem do zadzierzgnięcia silniejszych węzłów koleżeńskiej przyjaźni przez stałą łączność w eterze i do zadeklarowania wzajemniej współpracy w dążeniu do wspólnego celu, jakim jest rozwój polskiego krótkofalarstwa, służenie nauce i służenie naszemu Państwu.

Kpt. J. Mickiewicz (sp1ae)
(Bydgoszcz).

Stan krótkofalarstwa w poszczególnych państwach świata.

Referat wygłoszony na Walnem Zgromadzeniu P.Z.K. w Warszawie w dniu 17 czerwca 1933.

Skromne ramy referatu o stanie krótkofalarstwa w poszczególnych państwach świata nie pozwolą mi niestety na szczegółowe przedstawienie tematu oraz ewentualne uzupełnienie go choćby krótkim zarysem historycznym. Niemniej postaram się przejść wszystkie więk-

(tu odciąć)

KUPON NA BEZPŁATNĄ PORADĘ TECHNICZNĄ

w lokalu Redakcji „K. P." i „L. K. K." przy ul. ZYBLIKIEWICZA l. 33, we LWOWIE

dla radjoamatorów niezrzeszonych w P. Z. K. Zamiejscowym listownie.

sze państwa, w których zbiorowy ruch krótkofalowy istnieje, przyczem dla usystemowania tego przeglądu uskutecznię go według 6 uznanych przez krótkofalowców kontynentów.

Zacznijmy od Europy, jako kontynentu, do którego i Polska należy, który pozatem posiada m. w. wyrównany i wewnętrznie podobny charakter ruchu krótkofalowego.

Dwa państwa europejskie walczą o prymat w krótkofalarstwie: to Francja i Anglja. Przyznać należy, że wszystkie inne państwa europejskie, choć mają organizacje krótkofalowe nieraz liczebniejsze (jak np. Sowiety), — jednak zarówno Francji, jak Anglji ustępują pod względem wyników technicznych i organizacyjnych. Tajemnica powodzenia i rozkwitu organizacyj krótkofalowych Francji (Réseau des Emetteurs Francais) i Anglji (Radio Society of Great Britain) polega na wielu czynnikach. Są niemi i wieloletnia tradycja i olbrzymi procent aktywnych członków i świetne wyniki tychże członków, wybijających się bezwzględnie na czoło krótkofalowców świata —i wkoncu być może system administracji: w R. E. F. i R. S. G. B. w przeciwieństwie do wielu innych organizacyj krótkofalowych, wybiera się stale do Zarządu wyłącznie wybitnych i aktywnych w eterze krótkofalowców, ludzi przeważnie młodych, lecz zato o dużem doświadczeniu technicznem, którzy potrafią narzucić całej organizacji wysoki poziom techniczny pracy a dzięki swej osobistej energji i rzutkości są inicjatorami ustawicznych imprez klubowych, zawodów, prób i tp. Dla zapewnienia zaś sobie odpowiednich wpływów oraz opieki, R. E. F. i R. S. G. B. mają jako opiekunów honorowych wysoko postawione osobistości, nie zajmujące się bezpośrednio praktycznie krótkofalarstwem, które jednak nie wchodzą do zarządu. Opiekunem n. p. R. S. G. B. jest książę Walji, R. E. F. zaś ma pięciu „patronów", m. i. marszałka Lyautey i p. Mesny, znanego radjotechnika francuskiego.

R. E. F. liczy obecnie około 1800 członków, w tem jednak znaczny procent nasłuchowców, członków zagranicznych i członków sympatyków. Licencyj nadawczych wydano we Francji około 700, pozatem istnieje jeszcze paruset nadawców nielicencjonowanych. Klub sięga wpływami również do kolonij francuskich, bezpośrednio zaś działa w Algierze, Tunisie i Marokku (gdzie istnieje też lokalny klub, luźno związany z R. E. F.). Prowincja podzielona jest na szereg districtów, pozatem zaś istnieją różne miejscowe kluby i koła krótkofalowców, współpracujące z R. E. F. Biuro QSL R. E. F. przekazuje około 70.000 kart rocznie, nie prowadzi jednak szczegółowej stastytyki, którą spotyka się jedynie w biurze polskiem i portugalskiem. Do francuskich hamsów należy cały szereg rekordów, m. i. światowy rekord QRP, pierwsze połączenie Europa—U. S. A., rekordy DX-owe i tp. Od kilku lat R. E. F. wprowadził doskonale prosperującą inowację organizacyjną a mianowicie podział na sekcje według specjalności (a więc n. p. sekcja QRP, sekcja 10 m., sekcja 160 m. i t. p.),—oraz t. zw. „Réseau d'urgence", który jest kołem najaktywniejszych francuskich nadawców, związanych zobowiązaniem oddania każdej chwili swego czasu i nadajników do dyspozycji klubu czy władz. Zrzeszeni w „Réseau d'urgence" krótkofalowcy przez stałą łączność ze sobą stanowią doskonale wyćwiczoną i zupełnie już pewną sieć komunikacyjną, na terenie całej Francji i północnej Afryki francuskiej,— mogącą w razie potrzeby oddać nieocenione usługi dla państwa (co już zresztą na małą skalę kilkakrotnie okazało się praktycznie).

We Francji wychodzą 2 czasopisma krótkofalowe: wydawany przez R. E. F. miesięcznik „Radio REF" oraz tygodnik „Journal des 8".

Angielska organizacja R. S. G. B. posiada blisko 2000 członków. Nadawców licencjonowanych jest prawie 2 razy więcej, niż we Francji. Niema tu zato zupełnie nie licencjonowanych stacyj. Piewien procent stacyj nie jest zrzeszony w R. S. G. B., lecz w klubie B. R. R. L., kilku jest wogóle niestowarzyszonych. Charakterystyką nadawców angielskich jest bardzo wyrównana klasa i poziom techniczny. Każda aktywniejsza stacja uzyskuje w krótkim czasie dyplom W. A. C., pozatem nadajnik sztandartowy „dla początkujących", jest to 3 stopniowy aparat sterowany kryształem kwarcu. Większość anglików pracuje w pasie 20 m. i nie używa mocy większej, jako 10 wattów, która jak się okazuje zapewnia im zupełnie regularną łączność z 6 kontynentami. Nasłuchowcy angielscy odznaczają się bardzo wielką aktywnością, dającą się porównać jedynie do aktywności nasłuchowców niemieckich i rosyjskich.

W łonie R. S. G. B. istnieje klub B.E. R. U., będący związkiem wszystkich kolonjalnych członków R. S. G. B. Nie koliduje to z istnieniem oddzielnych klubów, nie związa-

nych zupełnie z R. S. G. B. i B. E. R. U. w poszczególnych posiadłościach imperjum.

Biuro QSL R. S. G. B. przekazuje do 200.000 kart QSL rocznie. W Anglji wychodzi 1 miesięcznik krótkofalowy, „The T. & R. Bulletin", organ R. S. G. B.

Przejdźmy jednak do innych państw europejskich.

W Hiszpanji krótkofalarstwo rozwija się ostatnio bardzo dobrze. Do rozwoju czynności krótkofalowców hiszpańskich przyczyniła się bardzo walka dwu konkurencyjnych organizacyj „EAR" i „Red Espanola", zakończona niedawno fuzją w nowy klub: „U. R. E.". Mimo fuzji jeden z okręgów EAR nie zaprzestał działalności i rozwija obecnie ożywioną propagandę. Terenem działalności U.R. E. jest poza samą Hiszpanją też hiszpańskie Marokko oraz wyspy Kanaryjskie. Hiszpanja liczy dwieście kilkadziesiąt stacyj licencjonowanych oraz dość znaczną ilość nielicencjonowanych. Nasłuchowców jest niewielu. Organem U. R. E. jest miesięcznik „Radio Sport".

Hiszpanja dzięki swemu położeniu geograficznemu jest prawdziwym rajem dla krótkofalowców. Łączność z Ameryką północną i południową jest niezwykle łatwa i mało zależy od warunków atmosferycznych.

Sąsiednia Portugalja posiada ruch skromniejszy. Klub „R. E. P." składa się przeważnie ze starych członków. Obserwacja kilkuletnia pozwala twierdzić, że faktycznie napływ nowych sił jest minimalny, natomiast stare stacje są m. w. wciąż jednakowo aktywne. Klub wydaje miesięcznik który jednak zdaje się ostatnio przestał wychodzić.

R. E. P. posiada licznych członków w kolonjach portugalskich: używają oni znaku CR z odpowiednią liczbą. Znaku wywoławczego CT2 używają Azory, CT3 zaś Madera.

Irlandja—Republika posiada kilkadziesiąt stacyj licencjonowanych. Klub „W. S.I." nie rozwija specjalnie ożywionej działalności, niemniej stacje stoją na poziomie angielskim. Angielska Irlandja używa znaku narodowościowego GI i podlega R. S. G. B.

Belgja w stosunku do wielkości państwa posiada bardzo rozwinięte krótkofalarstwo. Grawituje ono pozatem ku Francji i posiada piękne tradycje. Stacyj legalnych jest ponad 200 i dużo jeszcze nielicencjonowanych. Organizacja wewnętrzna doskonała, z kilkoma klubami samodzielnemi na prowincji, przyczyniającemi się bardzo do ożywienia ruchu. Klub ogólny „Reseau Belge" pod sprężystem kierownictwem wciąż tych samych jednostek rozwija się powoli, lecz bardzo systematycznie. Pięknie wydawany organ „QSO" (miesięcznik) jest jednym z największych czasopism krótkofalowych świata. Belgijscy krótkofalowcy posiadają doskonałe wyniki DX-owe, dobrze znane zagranicą.

Niewielki Luksemburg posiada jednak dobrze rozwinięte krótkofalarstwo. Wpływami dzielą się tu związki: belgijski i niemiecki.

Niemcy mają ruch krótkofalowy bardzo rozwinięty, lecz pracujący w niezwykle ciężkich warunkach. Nasłuchowców jest parę tysięcy i to bardzo aktywnych. Jednak nadawców licencjonowanych jest niewielu, gdyż państwo robi duże utrudnienia w uzyskaniu licencyj i w dalszej pracy nawet legalnej. To stanowisko władz w Niemczech jest zupełnie niezrozumiałe wobec ogólnej polityki Niemiec. Nadawców nielicencjonowanych jest paruset, przyczem władze mimo usiłowań ruchu nielegalnego nie mogą wytępić.

Klub niemiecki „D. A. S. D." ma bardzo ciężkie zadanie, niemniej odznacza się wielką aktywnością. Znane są zwłaszcza jego liczne wydawnictwa, m. i. aż dwa oddzielne organy oficjalne („CQ" i „Mitteilungsblatt") „D. A. S. D." usiłuje ekspandować na zewnątrz, co mu się jednak ostatnio nie wszędzie udaje.

Holandja jest państwem o naogół dużym ruchu krótkofalowym. Klub „N. V. I. R." nie próżnuje: wybitniejsi zaś krótkofalowcy holenderscy są znani na całym świecie. „N. V. I. R." utrzymuje też kontakt z kolonjami, gdzie są oddzielne ugrupowania. Władze w Holandji czynią jednak duże utrudnienia krótkofalowcom.

Szwajcarja posiada niewielu krótkofalowców, ale dość czynnych. Procent nasłuchowców jest znaczny. Związek „U. S.K. A." mimo bardzo szczupłych środków finansowych wydaje organ p. t. „Old man", — w języku niemieckim i francuskim.

Włochy posiadają związek „A. R. I.", który jednak jest wybitnie nieczynny. Na blisko 500 członków słyszy się niewiele stacyj w eterze. Stosunkowo mały procent nadawców posiada licencje. Biuro QSL mieszczące się w Medjolanie nie wykazuje prawie wcale obrotu. Rozwijające się jeszcze niedawno krótkofalarstwo w Trypolisie, podlegające „A. R. I.", zostało całkiem zaprzepaszczone.

Austrja ma kilku wybitniejszych krótkofalowców i sporo przeciętnych nadawców. Są oni zorganizowani w oddziale niemieckiego DASD'u oraz utrzymują kontakt z austrjackiemi radjoklubami. Karty QSL idą via Berlin.

W Danji w ostatnich czasach krótkofalarstwo silnie się rozwinęło. Nie bez wpływu na ten stan jest ożywienie działalności klubu duńskiego „E. D. R.", który też od niedawna wydaje swój organ p.t. „OZ". Wybitniejszych sił Danja nie posiada. Klubowi „E. D. R." podlegają też stacje na wyspach Fär—Oer, z któremi tak chętnie krótkofalowcy z kontynentu rozmawiają.

Norwegja posiada ruch krótkofalowy bardzo wysoko postawiony, lecz bardzo nielicznie reprezentowany. Stan ten utrzymuje się oddawna. Krótkofalowcy norwescy zrzeszeni są w klubie „N. R. R. L.", wydającym organ oficjalny p. t. „NRRL-Bulletin".

Szwecja przeciwnie: ma bardzo wiele stacyj nadawczych, stojących na średnim poziomie (z wyjątkiem kilkunastu starszych krótkofalowców, wchodzących do „extraklasy" europejskiej). Klub „S. S. A." ostatnio wzmógł działalność. Organem szwedzkich hamsów jest czasopismo „QTC". Szwedzi posiadają ciekawy podział na districty, które są ograniczone poszczególnemi równoleżnikami. Czem dalej na południe, tem wyższa cyfra (odpowiadająca districtowi) w znaku stacji.

Finlandja stoi pod względem krótkofalarstwa bezwzględnie wyżej od Szwecji. Posiada zaś paręset stacyj nadawczych licencjonowanych. Wysoki poziom fińskich nadawców spowodowany jest zapewne znacznym odsetkiem starszych krótkofalowców, którzy zaczęli praktykę 10 lat temu. Doskonałe warunki atmosferyczne ułatwiają fińskim hamsom osiąganie bardzo trudnych nawet połączeń. Klub p. n. „S. R. A. L." wydaje organ oficjalny p. t. „OH".

Estonja, Łotwa i Litwa posiadają ruch krótkofalowy słabo rozwinięty. Obsługa QSL jest w rękach prywatnych, kluby legalne nie istnieją. Na Litwie decydujący głos ma niemiecki D. A. S. D.

Gdańscy krótkofalowcy podlegają również D. A. S. D.—owi. Jest ich jednak niewielu.

(C. d. n.)

Jan Ziembicki
SP1AR

Lista licencjonowanych radjostacyj krótkofalowych w Polsce.

(Ob. nr. 4 „K. P." str. 52—54 i nr. 5 str. 70).

Nowe stacje:

SP1ED—M. Sławiński, Lwów.
SP1EF—S. Krzywonos, Przemyśl.
SP1EG—M. Setkowicz, Lwów.
SP1MB— Radjostacja amatorska O W. Wilno, Wilno.
SP1OC—J. Nowak, Częstochowa.
SP1PA— P. Lasocki, Łódź.

Zmiany w listach poprzednich.

SP1AW—Dr. B. Karolczak, Żory (Śląsk).
SP1DI—K. Loesch, Lwów.
SP1DJ—A. Janiczek, Szamotuły. (c. d. n.)

Walne Zgromadzenie P. Z. K.

w dniach 17 i 18 czerwca 1933.

Porządek obrad:

1. Zagajenie
2. Wybór Prezydjum Walnego Zgromadzenia
3. Wybór Komisji Weryfikacyjnej
4. Stwierdzenie ilości i prawomocności głosów
5. Zatwierdzenie poprzedniego protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 3 lipca 1932 r.
6. Sprawozdanie Zarządu Głównego
7. Sprawozdanie Zarządów Okręgów
8. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej P.Z.K.
9. Przyjęcie nowego statutu P. Z. K.
10. Wybór członków honorowych
11. Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej
12. Plan działalności i preliminarz budżetowy na rok 1933/4
13. Sprawa organu oficjalnego P. Z. K.
14. Sprawa biur QSL
15. Sprawa sieci krótkofalowej między członkami i poszczególnemi stowarzyszeniami P. Z. K.
16. Sprawa P. W. Radjotelegraficznego
17. Sprawa ewidencji członków poszczególnych stowarzyszeń
18. Sprawa ewidencji stacji nadawczych
19. Wolne wnioski

1. Zjazd oraz Doroczne Walne Zgromadzenie PZK zagaił ppłk. Inż. Karaffa-Kreuterkraft, który powitał licznie zebranych przedstawicieli władz państwowych i wojskowych, Polskiego Radja i Instytutu Radjotechnicznego, prasy, gości oraz delegatów i krótkofalowców z całej Polski. Na propozycję ppłk. inż. Karaffy-Kreuterkrafta wszyscy zebrani postanowili wysłać dwie depesze hołdownicze: do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Dr. Ignacego Mościckiego oraz do Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.
2. Do Prezydjum Zjazdu oraz D. W. Zebr. powołał p. ppłk. inż K. K., ppłk. inż. Goebla jako przewodniczącego honorowego; na asesorów powołani zostali p.p.:

   Inż. Tokarski z Krakowa
   p. Korecki ze Lwowa
   p. Palczyński z Łodzi

Na sekretarzy powołani zostali p. p.:
por. Skrobecki z Wilna oraz
p. Bresiński z Poznania

Ppłk. inż. Goebel podkreślił w dłuższem przemówieniu doniosłość i znaczenie coraz lepiej rozwijającego się ruchu krótkofalowego w Polsce oraz wskazał na wysoki poziom organizacyjny PZK stawiając go w rzędzie jednej z najlepiej ułożonych organizacyj europejskich tego rodzaju. Stwierdził pozatem, że czas ostatniej rocznej pracy został należycie przez PZK wykorzystany tak, że obecnie krótkofalowcy polscy stanowią elitę wśród radjoamatorów polskich oraz, że cechuje ich wysoki poziom wykształcenia technicznego.

Ze względu na charakter Zjazdu wygłoszone zostały 2 referaty-odczyty:
1) ppłk. inż. Karaffy-Kraeuterkrafta o „P. Z. K."
1) p. Ziembickiego „Stan krótkofalarstwa w innych krajach".

3. Na wniosek ppłk. inż. Karaffy-Kraeuterkrafta do Komisji Weryfikacyjnej weszli przedstawiciele wszystkich okręgów PZK i to p. p.:
inż. Rozdziałowski z Warszawy
p. Ziembicki ze Lwowa
por. Skrobecki z Wilna
inż. Tokarski z Krakowa
p. Bresiński z Poznania
por. Gac z ramienia Zarządu Głównego PZK.

Równocześnie powołano do życia specjalną Komisję Statutową w osobach p.p.:
z Okręgu Warszawskiego
p. Truszkowski — Warszawa
p. Kawczyński — Łódź
z Okręgu Lwowskiego
p. Bartz — Lwów
p. Korecki — Lwów
z Okręgu Poznańskiego
p. Bresiński — Poznań
kpt. Mickiewicz — Bydgoszcz
z Okręgu Krakowskiego
inż. Tokarski — Kraków
p. Stachera — Częstochowa
z Okręgu Wileńskiego (z dwoma głosami)
por. Skrobecki — Wilno
por. Gac z 1 głosem— z ramienia Zarządu Głównego, w zast. Prezesa PZK.
Razem Komisja Statutowa posiadała 11 głosów.

Celem powyższej Komisji Statutowej było uzgodnienie ostatecznej formy i treści statutu między delegatami poszczególnych okręgów i ich oddziałów i przygotowanie regulaminu Biura QSL; do komisji tej więc powołano również z głosem doradczym kierownika Polskiego Biura QSL p. Ziembickiego.

4. Na propozycję ppłk. inż. Karaffy Kraeuterkrafta postanowiono odłożyć p. 4 do dnia następnego, jak i również w dniu tym załatwić dopiero punkty porządku obrad wymagajęce głosowania prawomocnego.

5. W dniu 17 czerwca 1933 załatwiono więc tylko te punkty porządku obrad całkowicie, które nie wymagały prawomocnego głosowania jak n. p. p.16 oraz załatwiono częściowo i przygotowano do głosowania w dniu następnym p. 6, 7 i 8.

6. Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego PZK (podane osobnym biuletynem) odczytał por. Gac sekr. Zarz. Gł. PZK. Uzupełnił zaś powyższe sprawozdanie Prezes Zarządu Głównego ppłk. inż. Karaffa-Kraeuterkraft sprawozdaniem z przebiegu Konferencji Telete-Komunikacyjnej w Madrycie jako delegat PZK.

7. Sprawozdania działalności Zarządów Okręgów złożyli p. p.: z Okr. Krak.: p. inż. Tokarski z Krakowa i p. Znamierowski z Częstochowy, z Okr. Lwowskiego p. Korecki, z Okr. Poznańskiego p. Bresinski z Poznania i kpt. Mickiewicz z Bydgoszczy, z Okr. Warsz.: p. Truszkowski z Warszawy i p. Kawczyński z Łodzi, oraz por. Skrobecki z Wilna.

8. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedłożył p. Palczyński, stwierdzając zgodność ksiąg kasowych i stawiając wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi Głównemu P. Z. K.

16. Referat o P. W. Rajdotelegraficznem wygłosił ppłk. inż. Karaffa-Kraeutarkraft.

Po wyczerpaniu spraw Przewodniczący zarządził o godz. 19.10 przerwanie obrad do dnia następnego godz. 15·00 pozostawiając przygotowania sprawy statutu, biura QSL, prawomocności głosów i listy członków honorowych odpowiedniej komisji statutowej i weryfikacyjnej.

W drugim dniu obrad D. W. Zebrania o godz. 16·30 podał do wiadomości sprawozdanie Komisji Weryfikacyjnej p. por. Gac. W wyniku ustalono następującą ilość prawomocności reprezentowanych przez delegatów głosów:

Okręg Warszawski — Warszawa (p. Truszkowski, Kitzner i Trembiński)	94 gł.
Okręg Warszawski — Łódź (p. Kawczyński)	15 „
Okręg Poznański — Poznań (p. Bresiński)	53 „
Okręg Poznański — Bydgoszcz (kpt. Mickiewicz)	6 „
Okręg Wileński — Wilno (por. Skrobecki)	24 „
Okręg Krakowski — Kraków (inż. Tokarski)	39 „
Okręg Krakowski — Częstochowa (p. Jakubowski)	12 „
Okręg Lwowski—(p. p. Korecki, Ziembicki, Bartz)	98 „
razem głosów:	341

Pozatem czterech członków Zarządu zastrzegło sobie prawo głosów samodzielnych i to p. p.: ppłk. inż. Karaffa-Kraeuterkraft, por. Gac, p. Herman junior, mjr. Burchard . . . . 4 gł.

Ogólna ilość: 345 gł.

Jako formę głosowania przyjęto dotychczasową, według postanowień dotychczasowego statutu, t. j. większością głosów weryfikacyjnych.

5. Za przyjęciem protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia PZK z dnia 3 lipca 1932, którego odczytanie odbyło się w dniu poprzednim, oświadczyli się wszyscy jednogłośnie w ilości 345 głosów.

12. Plan działalności na rok 1933/4 przedstawił por. Gac. Przyszły Zarząd Główny PZK podjąć się ma nast. spraw do załatwienia.

1) Reorganizacja P. Z. K w myśl nowego statutu
2) Organizacja Unji Krótkofalowej Polski i państw Małej Ententy
3) Współpraca z I. A. R. U.
4) Werbowanie członków zagranicznych Polaków i ewentualnie tworzenie oddziałów P. Z. K. wśród polskiego wychodźtwa.
5) Werbowanie członków zagranicznych obcej narodowości.
6) Organizacja wydawnictwa organu oficjalnego P. Z. K.
7) Organizacja biur QSL
8) Retransmisja audycji Polskiego Radja dla zagranicy
9) Normalizacja części montażowych stacji krótkofalowych.
10) Szerzenie propagandy krótkofalowej
11) Współpraca ze stowarzyszeniami pokrewnemi oraz P. W. Radjotelegr. i LOPP
12) Organizacja sieci krótkofalowej
13) Zorganizowanie lekcji nadawania i odbioru przez Polskie Radjo
14) Urządzenie wystawy krótkofalowej
15) Wykończenie nadajnika PZK
16) Ewent. zwołanie Zjazdu krótkofalowców polskich
17) Ewentualny udział P. Z. K. w Challange'u w r. 1934 zorganizowanym przez Aeroklub Rzplitej Polskiej.

(C. d. n.)

ZE ŚWIATA.

Wskutek podpisania przez Sowiety Konwencji madryckiej stacje rosyjskie zmieniły znak wywoławczy z EU na U. Stacje Rosji pozaeuropejskiej zaprzestały również używać znaku AU i przeszły na U, przyczem odróżnić je można jedynie po cyfrze, gdyż dawny podział na districty został zachowany. I tak jedynkę ma Syberja, siódemkę Armenja a ósemkę Turkestan.

Radjostacja berlińska pracująca na fali 7 m. jest siedmiostopniowym nadajnikiem sterowanym kryształem o mocy 15 kw. Największe trudności konstrukcyjne natrafiono przy lampach tej mocy dla fali 7 m. oraz przy modulacji, którą w końcu osiągnięto nieskażoną i równomierną dla częstości od 30 okresów do 300.000 okresów (tej ostatniej używa się przy telewizji). Zaznaczyć należy, że modulowany jest przedostatni człon nadajnika.

Stacja holenderska „Phohi" wznowiła działalność po dłuższej przerwie i nadaje obecnie nietylko na 16.88 m., lecz również na fali 25.57 m. Nadawania odbywają się codziennie z wyjątkiem wtorków i czwartków, w godzinach od 13—15 GMT.

Częściowe wyniki międzynarodowych zawodów A. R. R. L. są już znane. Pierwsze miejsce zajął amerykanin W8ER z 59.220 punktów (!!!). Powyżej 10.000 punktów osiągnęło 57 stacyj. Z chwilą ogłoszenia oficjalnych wyników zawodów podamy je do wiadomości naszych SP na łamach „Krótkofalowca Polskiego".

Nowe znaki narodowościowe wchodzą w użycie wskutek postanowień konferencji w Madrycie. Poza Rosją sowiecką wymienić należy następujące zmiany: Austrja OE, Litwa LY, Luksemburg LX, Panama HP, Okręg Saary EZ, Watykan HV. Zmienia znaki narodowościowe amatorskie również Rumunja (która otrzymała przydział od YOA do YRZ), Jugosławja (przydział od YTA do YUZ) i Persja (przydział od EPA do EQZ). Dodatkowe serje znaków narodowościowych otrzymały: Polska SOA do SOZ, Kolonje francuskie TKA do TZZ, Indje angielskie XYA do XZZ, Indje holenderskie YBA do YHZ, Kolonje angielskie ZBA do ZJZ, Rosja R, Kanada VAA do VGZ, CYA do CZZ i VXA do VYZ.

PL—423 zwraca się z prośbą do wszystkich polskich oms o częsty nasłuch HJ5ABG i LU7AZ, z któremi to stacjami przeprowadza obecnie tests. LU7AZ (Buenos Aires, Argentyna) nadaje mocą 70 watts C. C. na 7120 oraz 14240 kc/s. HJ5ABG (Cali, Kolumbja) pracuje na 7010 i 14 020 QRO c. c. Pozatem PL—423 prosi SP's o podanie mu warunków odbioru CM2FA (Hawana, Kuba) na 7 mc oraz W1CV na 14 mc. b. Karty QSL do wyżej wymienionych hams można wysyłać via PL—423, przyczem na każdą QSL zostanie wysłane podziękowanie.

Dnia 8 maja br. stacje SP1BC i SP1DC pracowały na 14 mc. ze stacją SMX, która jak podał „Krótkofalowiec Polski" jest stacją Szwedzkiej ekspedycji polarnej.

Stacja SP1DC podczas pracy na 14 mc. była słyszaną na harmonicznej 28 mc przez znaną stację francuską F8gq z siłą r 5. (Hi).

RAPORTY HAMSÓW
CZERWIEC 1933.

OKRĘG KRAKOWSKI.

SIEMIANOWICE. sp1at pracował na 14 i 7 mc. Z powodu vy Qrl tylko 49 Qso. Z ważniejszych dx-ów tylko K4.

OKRĘG POZNAŃSKI.

GDYNIA sp1cc miał kilka QSO na 80 m., na 40 m. zaś QRT. Silne QRM unieprzyjemniają Qso.

OKRĘG WARSZAWSKI.

KRASNIK. PL423 czynny w ciągu całego miesiąca; przeprowadził dużo ciekawych test. Wysłał 202 QSL. Odbierał m. i. na O—V—1 K4UG na 7 mc z siłą r 6, K4ACF r 6, VE1 DE r 6, W1S1 r 7 i t. d. **ŁÓDŹ. sp1bc** pracował na 7 i 14 mcb uzyskując 50 QSO w tem aż 18 z USA (district 1, 2, 3, 8, 9,) po jednym z Kanadą i Senegalem na 14 mcb. Obecnie robi „perskie oko" do Ameryki południowej, gdyż ma szczere chęci zostać WACem. **sp1be** (Zgierz nr Łódź) podwyższył moc swego nadajnika do 40 watt. Robi stale próby z skonstruowanym przez siebie statkiem sterowanym falami krótkiemi. Dał się namówić i przemówił wreszcie do mikrofonu. Do klucza niema zaufania. **sp1da** narazie QRT z powodu manewrów. Czasami jednak daje się słyszeć na fonji. **sp1db** z braku czasu miał 40 QSO, pracując przeważnie na 14 mcb z USA, Porto Rico, Egiptem i Palestyną. **sp1dl** schował nadajnik do szafy i czeka na lepsze czasy. **sp1du** w ciągu czerwca mało czynny **pl 199, pl427, pl428, pl438, pl445, pl446, pl 456** oraz **pl457** uczą się telegrafji i pracują nad ulepszeniem swych odbiorników.

OKRĘG LWOWSKI.

BAŻANY. sp3ls QRT z powodu wyjazdu na urlop do Żurawna **PRZEMYSL. sp1ah** QRT z powodu czynnej służby wojskowej; w wolnych chwilach zasiada do odbiornika. **sp1ef** (dawny PL320) był zajęty budową nowego nadajnika i przebudową odbiornika; miał na 7 mc. przy 5 w. 9 QSO. **LWOW-MIASTO sppl** mało czynna z powodu rozpoczęcia feryj letnich. **sp1ar & sp3ar** był nadal vy QRL, niemniej dawał się słyszeć na 14 mc; pozatem przebudowywał transformator QRO i zespół zasilający Cofdpa. **sp1bq** pracował codziennie na fali około 42'35 m grafją i przeprowadził kilkadziesiąt QSO; ciekawe pierwsze połączenie z Grecją **sp1cb** nadal jeszcze przymusowo QRT z powodu braku lampy prostowniczej **sp1co** był stosunkowo mało czynny z powodu budowy wakacyjnego xmtra **sp1ct** z powodu wyjazdu rozmontowała xmtr, który ruszy aż w jesieni. **sp1dp** czynny prawie codziennie miał 40 QSO w tem kilka DX-ów **sp1dt** jak zwykle aktywny miał 73QSO, najwięcej z Węgrami, Rosją i Polską. **sp1iy** robił QSO foniczne oraz nasłuchiwał na fonji i grafji. **sp1ed & sp1dz** mniej czynny na 40 m., gdyż pracował na 20 m. a wiele też czasu zajęły próby w pasie 5 m. **sp3db** był QRT z powodu niewykończenia stacji. **sp3fs** pracował jak zwykle na SPPL. **sp3hx** QRT z powodu feryj wakacyjnych. **pl325** uruchomił odbiornik i pilnie nasłuchiwał **pl327** nadal nieczynny z powodu służby wojskowej **pl343** mniej aktywna w czerwcu z powodu przeprowadzki **pl344** ruszył już nasłuchowo narazie w eter na świeżo wykończonym odbiorniku

Do numeru niniejszego, prawdopodobnie wskutek feryj letnich, Redakcja otrzymała szereg raportów za czerwiec w terminach bardzo spóźnionych, tak, że nie mogły one być umieszczone. Wobec tego wyjaśniamy raz jeszcze, że raporty należy nadsyłać najdalej do 8-go każdego miesiąca: wszystkie stacje powinny zatem raport za lipiec nadesłać do dn. 8. VIII. 1933 na adres Redakcji K. P, względnie jeśli chodzi o członków L. K. K., — na adres sekretarjatu L K. K.

KOMUNIKATY KLUBOWE.

KOMUNIKAT ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. Z. K.

Komunikat Nr. 10.

Polecamy poraz ostatni podać do wiadomości krótkofalowcom polskim nie posiadającym upoważnień na prawo używania stacji nadawczych, aby zaprzestali wszelkiej korespondencji w eterze, gdyż władze pocztowe przystąpiły do całkowitej likwidacji radjopajęczarstwa krótkofalowego.

Niestosującym się do powyższego będą wymierzane surowe kary. Wolno nadawać dopiero po otrzymaniu upoważnienia na rękę.

Jako przykład możemy zakomunikować że starostwo Warszawa Śródmieście skazało p. Rubinowa Sergjusza za nielegalne nadawanie na łączną karę 1500 zł. i 7 dni aresztu.

KOMUNIKAT LWOWSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW

Nowi członkowie.

Przystąpiła do LKK stacja:
292.) PL 352 z siedzibą we Lwowie.

Sprawozdanie Biura QSL za czerwiec

W czerwcu przekazano ogółem 1650 kart QSL, w tem 999 z kraju i 651 z zagranicy dla krajowych hams.

Raporty hamsów.

Wobec licznych zapytań wyjaśniamy, że wszyscy członkowie obowiązani są do nadsyłania raportów miesięcznych również w miesiącach letnich. Stacje zarówno nadawcze, jak nasłuchowe, choćby nawet nie posiadały obecnie aparatu i były całkowicie nieczynne, względnie znajdowały się na okres miesięcy letnich na prowincji, — obowiązane są bezwzględnie nadesłać na adres sekretarjatu (najlepiej pocztą) raport za lipiec i sierpień (oddzielnie) a to do dnia 8. VIII. za lipiec i do 8. IX za sierpień.

KOMUNIKAT WILEŃSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW.

Uzupełnienie sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia W. K. K. z dnia 11. VI. 1933: „Członkami honorowymi Klubu zostali obrani: P. Kopeć Adolf i P. Inż. Trepka Antoni".

NASŁUCHY

SP3HX (LWÓW).

Wykaz nasłuchów i rozmów za czas od 6. IV.—24. VI. 1933.

Transmitter: C. O.—P. A. inpt. 18 watt. valv. B405. TB $^{04}/_{10}$ aerial Zeppelin

Receiver: Schnell O—V—2. aerial L.

7 mc,

Algier: fm8at. Anglja: (g2ae), g2ig, g2ko, g2qx, g2qz, g2ru, g2zq, g5dp, g5f, n, g5gy, g5np, g5ua, g5of, g5ro, (g5vg), g5zg, g6bs, (g6dh), g6qc, g6qn, g6qx, g6us, g6rr. Austrja: (uo1cs), uo1fp, (uo5jb), uo6dk, (uo6wr), uo8rk, uo9cc, uo9rk. Belgja: on 4gw, on4hc, (on4hr), (on4ij), on4kr, (on4po), (on4ata), on4mgp, on4ll, (onf20), onk4, Czechosłowacja: ok1ab, ok1af, (ok1ag), ok1aw, ok1bg, ok1cb, ok1fb, (ok1ki), ok1lm, (ok1pk), ok1ss, (ok1su), (ok1vk), (ok1wb), ok2ak, ok2an, (ok2bf), (ok2dd) (ok2dm), ok 2hx, ok2ko.(grafia es fonja), ok2mm, (ok2nr), ok2rm, ok2rp, ok2zd. Danja: oz1cc, oz2k (oz2rx), oz5x, oz7r, oz7x, oz7hl, oz7cr, oz7cl, Finlandja: oh1je, oh1ng, oh1nr, oh1nw, oh2ca, oh3on. oh3np, oh8dl. Francja: f3a r, f3cm. f8at, f8ay, f8dr, f8du, (f8gh), (f8gm), f8kc, f8ny, f8ok, f8rs. f8ru, f8sg, f8tu, f8rt, f 8xk, f8zr, (f8ese), f8rca. Grecja: ev1ac. Gdańsk: ym4zo, ym4bub, ym4zaa. Hiszpanja: ear1, ear13, ear64, ear105, ear195, ear228, ear229. Holandja: pa0ap, pa0az, pa0cp, pa0da. pa0ft, pa0go, pa0hr, (pa0ik), pa0jg, pa0lj, (pa0ny), po0gg, pa0sd, pa0sp, pa 0ss, pa0np, pa0id, pa0wd, pa0xf, pa0xr, pa0a ce, pa0xok. Irlandja wolna: ei1c. Jawa pk1fq. Jugosławja: un7af, (un7bl), un7 dd. (un7kl), un7sj, (un7uk), (un7us), (un7vv), (un7xo). Litwa: ly1j, ly kp, ry1mb. Łotwa: (yl2ab), (yl2ad), (yl2bi), yl2cg, yl2jb. Niemcy: d4oo, d4uu, d4abk, d4act, d4b jl, d4cba, d4dfy, d4dfz, (d4fla), (d4kgf), d4lg h, d4okd, d4okk, (d4raa), d4rds, d4rpm, (d4u ac), d4uav, d4ufd, (d4uha). Norwegja: la2n, la3g, la3r, Polska: (sp1j), (sp1at), (sp1au), sp1aw, (sp1ax), sp1bc, sp1be, sp1br, (sp1bt) (fone), (sp1cc) (sp1cm), sp1cp, (sp1c s), sp1cu, (sp1dc), sp1de, (sp1dn), sp1do, (sp 1dp), sp1dt, sp1du, (sp1eb), (sp1kx), (sp1lm), (sp1oc), sp1ol, sp1sm, sp2ab, sp2ks, (sp3dg), sp3dz (fonja es grafja), sp3eg, (sp3hg), sp3ly, (sp3mb), sp2oc, sp3ssm, (sp1320), (sp1438), S PPL. Rumunja: (cv22), cv44. Sowiety: eu2ma, eu2pm, eu2gb, eu2gx, eu2rs, eu2kbr, eu4dg. eu4es, eu4ex, eu4kcg, eu5aj, (eu5dz), (eu5kda), eu6kai, (eu6kso), eu9aa, u1dn, u1ka, u2bw, u2ev, u2fx, u2hs, u2mf, (u2mk), (u2mr), (u2ne), (u2np), (u?po) (u2pz), u2rk, u2tp, u2 kam, u2kbp, u2kbz, (u2kcj), u3aj, u3eb, u3k bp, u3kbw, u4es, (u4ex), u5ab, (u5ad), u5aw, (u5fd) u5gg, xu5gj. u5gq, (u5gw), u5jd, (ux5 kbq), (ux5kdc), (u6ax), u6bf, u6ki, u6kai, u7 kao, u7ak, u8kal, u9kal, CDKA, CSKW, RF AA. Syberja: au1nf, au6bg. Szwajcarja: hb9j, hb9ac, hb9af, hb9ai. (hb9aj), hb9 ak. Szwecja: sm3po, (sm5pr), sm5yk, (sm 6sx) sm6ua, sm6zk, sm7mi, (sm7pp). Węgry: (haf1yl), haf2d, (haf3b), (haf3fp), (haf3gi), ha f3gx, (haf3ka), (haf3kl), (haf3ks), (haf3su) (h af3vf), haf3yy, haf4c, (haf5c), (haf9c) (haf9g), haf9bm. Włochy: (i1ip), i1raw. Zagłębie Saary: ts4sax. Różne: xx5ct, yp7da, CCC, TKT, RKF, (XTP), RCOD, W DKA, WDRA.

14 mc.

Afganistan: ya9g. Anglja: g 2bm, g5ma, g5rs, g5cy, g5nf, g5wq, g5ra, g6e s, g6fn, g6nd, g6pk. Belgja: on4myi. Czechosłowacja: ok3pu. Danja: oz7zs. Finlandja: oh3wr. Francja: f8ny, f8sd. Hiszpanja: ear195, ear226. Holandja: pa0rb, pa0xf, pa0rk. Irlandja północna: gi5qx. Japonj : j5c c. Polska: sp3wl.

QSO w nawiasach.

SP1DC—PL198 (ŁÓDŹ).

Qso wkd od dnia 1 marca do 31 marca 1933 r.

Nadajnik: „C C" input 50 watts. Odbiornik: O—V—2.

7 m. c. b.

Afryka pół: Tunis: fm4ab. Oran: fm8ev. Anglja: g2yl, g2dd, g5vu, g5tz-fone, g5vq, g5hb, g5dp, g5ui, g6os, g6vk, g6ih, Austrja: uoxr-2 razy, uo9rk-2 razy, uo6ok. Azory: ct2bc. Belgja: on4ouc, — 2 razy, on4hc, on4rgp, on4mgp, on4po, on4emc. onf20. Danja: oz1cc, oz2f, oz2h, oz7on, oz7q. oz7kg, oz9a, oz9d, oz9m, oz9m g Finlandja: oh1nw, oh2dsi, oh2pp, o h2pw, oh3ng, oh3od, oh6nn, oh7dwt, oh8na. Francja: f8vt, f8gr-fone, f8gb, f8kl, f8wk, f8tm, f8gh, f8yo, f8sj, f8at, f8pk, f8ru, f8tr, f8 pv, f8tx. Irlandja Wolna: el9d. Hiszpanja: earcca—3 razy, raz fone. earcau, earlax, earmz, earps, earz45, ear94-fone, ear 151, earl62, earl71, ear225, ear227, ear238, ear 272-fone, ear271, ear272. Jugosławja: un7ab, uo7bi-2 razy, un7gg, un7xz. Holandja: la3g. Niemcy: d4fsd, d4oyg, d4fla, d4nil, d4ldz. d4rhl, d4fib, d4bil, d4lgd. Rumunja: cv5af, cv5vm. Rosja: eu2gq, eu2ff, eu2gd, eu2rt, eu2rs, eu3kao, eu3pl, eu5 aw, eu5gz, eu5kae, eu5ad, eucskw. Czecho-

słowacja: okllm. Portugalja: ct1k r-2 razy, ctljw, ct1cq-2 razy, ct1az, ctlgf, ct 1ah, ct1dj, ct1it, ct1hc. Polska: sp1dt-fone, sp1dy, sp1bc, sp1be, sp1da, sp1du, sp1199, sp1428, sp1438, sp1445, sp3mb, sp1446. Szwecja: sm5ly, sm5rb, sm5xw-2 razy, sm5wm, sm5zk, sm5zl, sm5zt. Szwajcarja: hb9q. Stany Zjednoczone Ameryki Półn. w7cca (połączenie w zawodach A. R. R. L.) Włochy: ilip. Węgry: haf3b-4 razy, fone, haf3gi-fone, haf3rl, haf3ml, haf3fw, haf 3fp, haf3yy, haf3vf, haf3nr, haf3nl.

14 m. c. b.

Anglja: g2yl, g2ak, g5tl-fone, g5cy, g5wy, g5lo, g6bc, g6jz. Francja: f8sd, f8um, f8vt, f8eb. Irlandja Półn.: gi6vg. Irlandja Wolna: ei8g. Indje: vu1lx, vu3cw. Stany Zjednoczone Ameryki Półn.: w2aky, w9grv.

(Z powodu silnych QRM nadawano tylko cztery dni w miesiącu marcu).

Komunikat Koła Historyczno-Literackiego i Radjotechn. Korpusu Kadetów Nr. 1.

PROGRAM

KRÓTKOFALOWEJ RADJOSTACJI NADAWCZEJ KORP. KAD. Nr. 1. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

6272 kc. NA MIESIĄC SIERPIEŃ 1933 47·83 m

1. VIII. Wtorek
godz. 14—14·45
1. Koncert z płyt gramofonowych.

2. VIII. Środa
godz. 14—14·45
1. Koncert z płyt gramofonowych.
2. Komunikat T-wa Przyjaciół K. K. I. M.J. P.

3. VIII. Czwartek
godz. 14—14·45
1. Kącik harcerski.
2. Koncert z płyt gramofonowych.
3. Kącik „Kuźni Młodych".

4. VIII. Piątek
godz. 14—14·45
1. Koncert z płyt gramofonowych.
2. Kącik „Straży Przedniej".

5. VIII. Sobota
godz. 14—14·45
1. Komunikat Kuratorjum O. S. L.
2. Koncert z płyt gramofonowych.

6. VIII. Niedziela
godz. 10—11·30
1. Retransmisja z Polsk. Radja Lwów
2. Kącik harcerski.
3. Koncert z płyt gramofonowych.
4. Komunikat.

7. VIII. Poniedziałek
godz. 14—14·45
1. Koncert z płyt gramofonowych.

8. VIII. Wtorek
godz. 14—14·45
1. Koncert z płyt gramofonowych.

9. VIII. Środa
godz. 14—14.45
1. Koncert z płyt gramofonowych.
2. Komunikaty.

10. VIII. Czwartek
godz. 14—14·45
1. Kącik harcerski.
2. Koncert z płyt gramofonowych.
3. Kącik „Kuźni Młodych".

11. VIII. Piątek
godz. 14—14·45
1. Kącik „Sraży Przedniej".
2. Koncert z płyt gramofonowych.

12. VIII. Sobota
godz. 14—14·45
1. Komunikat Kuratorjum O. S. L.
2. Koncert z płyt gramofonowych.

13. VIII. Niedziela
godz. 10—11·30
1. Retransmisja z Polsk Radja Lwów.
2. Kącik harcerski.
3. Koncert z płyt gramofonowych.
4. Komunikaty.

14. VIII. Poniedziałek
godz. 14—14·45
1. Koncert z płyt gramofonowych.

15. VIII. Wtorek
godz. 10.—11·30
1. Retransmisja z Polsk, Radja Lwów
2. Koncert z płyt gramofonowych.

16. VIII. Środa
godz. 14—14·45
1. Koncert z płyt gramofonowych.
2. Komunikaty.

17. VIII. Czwartek

godz. 14—14·45

1. Kącik harcerski.
2. Koncert z płyt gramofonowych.
3. Kącik „Kuźni Młodych".

18. VIII. Piątek

godz. 14—14·45

1. Kącik „Straży Przedniej".
2. Koncert z płyt gramofonowych.

19. VIII. Sobota

godz. 14—14·45

1. Komunikat Kuratorjum O. S. L.
2. Koncert z płyt gramofonowych.

20. VIII. Niedziela

godz. 10—11·30

1. Retransmisja z Polsk. Radja Lwów.
2. Kącik harcerski.
3. Koncert z płyt gramofonowych.
4. Komunikaty.

21. VIII. Poniedziałek

godz. 14—14·45

1. Koncert z płyt gramofonowych.

22. VIII. Wtorek

godz. 14—14·45

1. Koncert z płyt gramofonowych.

23. VIII. Środa

godz. 14—14'45

1. Koncert z płyt gramofonowych.
2. Komunikaty.

24. VIII. Czwartek

godz. 14—14·45

1. Kącik harcerski.
2. Koncert z płyt gramofonowych.
3. Kącik „Kuźni Młodych"

25. VIII. Piątek

godz. 14—14'45

1. Kącik „Straży Przedniej".
2. Koncert z płyt gramofonowych

26. VIII. Sobota

godz. 14—14'45

1. Komunikat Kuratorjum O. S .L.
2. Koncert z płyt gramofonowych.

27. VIII. Niedziela

godz. 10—11·30

1. Retransmisja z Polsk. Radja Lwów
2. Kącik harcerski.
3. Koncert z płyt gramofonowych.
4. Komunikaty.

28. VIII. Poniedziałek

godz. 14—14'45

1. Koncert z płyt gramofonowych

29. VIII. Wtorek

godz. 14—14·45

1. Koncert z płyt gramofonowych

30. VIII. Środa

godz. 14—14·45

1. Koncert z płyt gramofonowych
2. Komunikaty.

31. VIII. Czwartek

godz. 14—14·45

1. Kącik harcerski.
2. Koncert z płyt gramofonowych.
3. Kącik „Kuźni Młodych".

DROBNE OGŁOSZENIA.

Ogłaszać mogą członkowie wszystkich Klubów zrzeszonych w P. Z. K. Cena za sławo 5 gr., przy ogłoszeniach ponad 20 słów — 10 gr. Zamiejscowi proszeni są o dokonywanie wpłat w znaczkach pocztowych na adres Administracji.

CENY OGŁOSZEŃ Na okładce : 1/1 str. — 120 zł., 1/2 st. — 70 zł., 1/3 str. — 50 zł. 1/4 str. — 40 zł. W tekście : 1/1 str. 100 zł., 1/2 str. 55 zł., 1/3 str. 45 zł., 1/4 str. — 30 zł. Dla ogłoszeń stałych odpowiedni rabat. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% — Wszelką korespondencją należy skierować na adres Administracji : Lwów, ul. Zyblikiewicza 33. Godziny urzędowe dla stron : czwartki i soboty od godz. 19—20.

Redaktor naczelny : ***Inż. Stanisław Bogucki.*** Redaktor techniczny : ***Elżbieta Rosienkiewiczówna*** Redaktor odpowiedzialny : ***Adam Ligęza.***

Wydawca : ***„Lwowski Klub Krótkofalowców".***

DRUKARNIA J. JAŚKOWA LWÓW, CHORĄŻCZYZNA 23.